

Sygn. akt V ACa 428/19

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Leszek Jantowski (spr.)
Sędziowie:	SA Hanna Rucińska SO del. Elżbieta Milewska - Czaja
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. G., K. G. (1) i E. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...) w B.

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 29 marca 2019 r. sygn. akt I C 609/18

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO del. Elżbieta Milewska – Czaja SSA Leszek Jantowski SSA Hanna Rucińska

Na oryginale właściwe podpisy.

**Sygn. akt V ACa 428/19**

## UZASADNIENIE

Powodowie E. K., P. G. i K. G. (1) domagali się ustalenia, że K. G. (2) skutecznie dokonał przed dniem 17 października 1938 roku powzdania (przewłaszczenia) nieruchomości stanowiącej (...), gm. (...) pow. (...), objętej księgą wieczystą dawną P. tom I k. 4, a to w wykonaniu notarialnej oferty sprzedaży z dnia 11 lipca 1932 roku nr 329 rej. not. na rok 1932 notariusza dr. K. w S. i przyjęcia tej oferty aktem notarialnym z dnia 31 maja 1933 roku nr (...) rej. not. na rok 1933 notariusza dr. K. w S. oraz umowy sprzedaży zawartej aktem notarialnym z dnia 9 sierpnia 1933 roku nr rej. not.(...) na rok 1933 notariusza dr. K. w S..

W uzasadnieniu wskazali, że są spadkobiercami K. G. (2) i zamierzają odzyskać opisaną wyżej nieruchomość z uwagi na to, że co najmniej jej część w ich ocenie została bezprawnie przejęta przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej. Żeby jednak wystąpić z takim żądaniem na drogę administracyjną muszą wykazać, że K. G. (2) był właścicielem tej nieruchomości. Nie mogą jednak tego uczynić, gdyż zaginął dokument stwierdzający dokonanie powzdania przez niego tego majątku, który w latach 30. XX wieku obok przyjęcia notarialnej oferty sprzedaży i wpisu do księgi wieczystej był niezbędnym warunkiem skutecznego nabycia własności nieruchomości zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami tzw. kodeksu cywilnego niemieckiego (Bürgerliches Gesetzbuch, Z.U.Z. 1923r., nr 1.10, poz. 1 z późn. zm., dalej: „BGB”). Bez ustalenia powzdania powodowie nie będą w stanie udowodnić w toku postępowania administracyjnego swojej legitymacji czynnej, tj. tego, że spadkobiercami właściciela nieruchomości.

W ocenie powodów niedokonanie przez K. G. (2) wpisu prawa własności do księgi wieczystej nie jest obecnie przeszkodą w ustaleniu, że to prawo mu przysługiwało, gdyż przepisy art. XXIX i XXX dekretu z dnia 11 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych (Dz. U. Nr 57, poz. 321) zniosły wymóg konstytutywności takiego wpisu również z mocą wsteczną, obejmując dokonane przed wejściem w życie tego dekretu czynności prawne, mające za przedmiot m.in. przeniesienie praw rzeczowych. Powodowie zauważyli, że aktualnie nie przysługuje im dalej idące roszczenie, tj. o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym na podstawie art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2018 r. poz. 1916 z późn. zm., dalej: „UKWH”). Obecnie jedynym sposobem podjęcia skutecznej próby odzyskania majątku ziemskiego należącego niegdyś do K. G. (2) jest ustalenie przez sąd w trybie art. 189 k.p.c., że doszło do jej powzdania przez spadkodawcę powodów, co umożliwi im dochodzenie dalszych roszczeń na drodze administracyjnej i sądowej. Uzasadnia to tym samym istnienie interesu prawnego powodów w ustaleniu powzdania nieruchomości przez ich spadkodawcę.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany zakwestionował legitymację bierną podnosząc, że w sprawie o ustalenie, czy doszło do powzdania przysługuje ona drugiej stronie tej czynności prawnej, którą nie jest Skarb Państwa, a zbywca nieruchomości. Zdaniem pozwanego powodowie nie wykazali również swojej legitymacji czynnej. Skarb Państwa argumentował, że spadkodawca powodów najpierw nabył nieruchomość w udziałach po 1/2 z A. C. (1), a następnie -przed dokonaniem przez nich jej powzdania - nabył udział A. C. (1), dlatego powinni mieć miejsca dwa powzдания i dwa zezwolenia władzy na ich dokonanie. Powodowie przedłożyli zaś tylko jedno zezwolenie i nie wiadomo, czy dotyczy ono powzdania przez K. G. (2) i A. C. (2), czy tylko przez K. G. (2). Dodatkowo Skarb Państwa wskazał, że kwestionuje legitymację czynną powodów także dlatego, że swoje roszczenia do nieruchomości w W. zgłosiła również G. S. jako spadkobierczyni A. C. (2), który figuruje jako jej właściciel w przedłożonych przez pozwanego ewidencji nieruchomości ziemskich z 1948 roku oraz protokole przekazania (...)na rzecz Skarbu Państwa z 1945 roku.

Zdaniem pozwanego powodowie nie mają również interesu prawnego w ustaleniu powzdania. Wskazał, że los prawny nieruchomości od chwili ewentualnego powzdania do chwili przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa mógł być różny i w tym czasie nieruchomość mogła zmienić właściciela, a w konsekwencji - ustalenie powzdania nie będzie wystarczające do przeprowadzenia postępowania administracyjnego. Zdaniem Skarbu Państwa powództwo o ustalenie nie może zmierzać do tworzenia faktów prawnych i zastępować czynności, które nigdy nie miały miejsca. Powodowie nie wykazali bowiem, że doszło do zagubienia dokumentu stwierdzającego powzдание, co prowadzi do wniosku, że nigdy nie miało ono miejsca. W ocenie Skarbu Państwa powództwo o ustalenie nie może zmierzać do pozyskiwania dowodów dla przeprowadzenia innych procesów, a powodowie wprost wskazali, że wyrok ustalający jest im potrzebny w innych postępowaniach. Nadto, powodowie nie wykazali, aby toczące się z ich wniosku postępowania administracyjnego zostało zawieszona z uwagi na brak legitymacji czynnej, a sąd w tej sprawie nie może antycypować czynności organu administracji publicznej.

Zdaniem Skarbu Państwa skoro w chwili wejścia w życie dekretu z dnia 11 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa, to regulację art. XXIX i XXX należy odnosić do nabycia własności przez ten podmiot, a nie przez spadkodawcę powodów (przy założeniu, że doszło do powzdania nieruchomości).

Wyrokiem z dnia 29 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy:

1. oddalił powództwo;

2. zasądził od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów procesu.

***Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń faktycznych:***

Od 3 listopada 1927 roku (...) położony w gminie (...) w powiecie (...) stanowił własność J. M..

W dniu 11 lipca 1932 roku J. M. złożył notarialną ofertę sprzedaży tej nieruchomości K. G. (2) i A. C. (1), którzy przyjęli ją przed notariuszem w dniu 31 maja 1933 roku. Na przyjęcie oferty wyznaczono roczny termin od jej złożenia. Cena sprzedaży wynosiła 115.000 zł - częściowo miała zostać pokryte poprzez przejęcie wpisanych w księdze wieczystej hipotek, a częściowo przez zapłatę kwoty 61.758 zł płatnej w rocznych ratach po 3.000 zł. Oddanie zaoferowanej nieruchomości miało nastąpić w ciągu 8 dni licząc od dnia przedstawienia oferty do rąk A. C. (2) i od tego momentu strony postanowiły, że na kupujących przejdą wszelkie ciężary, użytki i podatki związane z własnością nieruchomości. Strony umówiły się, że powzdanie nastąpi po przyjęciu oferty i po zatwierdzeniu kontraktu przez właściwe władze, lecz sprzedający od razu udzielił kupującym nieodwołalnego pełnomocnictwa z prawem do substytucji nie gasnące nawet z chwilą jego śmierci do powzdania sobie samym jak i osobom trzecim zaoferowanej nieruchomości. W chwili złożenia oferty sprzedaży nieruchomości położona w W. była wdzierżawiona.

W księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości w W. w dniu 19 maja 1933 roku wpisane zostało ostrzeżenie celem zabezpieczenia praw na przewłaszczenie nieruchomości na rzecz A. C. (1) i K. G. (2).

W dniu 9 sierpnia 1933 roku A. C. (1) złożył K. G. (2) ofertę nabycia udziału 1/2 w prawie własności opisanej wyżej nieruchomości w W. i oferta ta została przyjęta, a umówiona cena 6.200 zł zapłacona przy zawarciu umowy.

W dniu 23 sierpnia 1933 roku K. G. (2) zapłacił J. M. tytułem części ceny nabycia nieruchomości kwotę 35.000 zł. Pozostała do zapłaty część wynosiła 26.258 zł.

W dniu 19 czerwca 1934 roku Starosta Powiatowy (...) zezwolił na przewłaszczenie (powzdanie) nieruchomości, przy czym dokument ten nie wskazywał ani tej nieruchomości ani jej właściciela, odsyłając w tym zakresie do nieokreślonej bliżej umowy.

W księdze wieczystej prowadzonej dla (...) nie zostało ujawnione prawo własności K. G. (2).

W dniu 17 października 1938 roku K. G. (2) przedłużył A. C. (2) umowę dzierżawy (...) zawartą w dniu 22 października 1933 roku do dnia 30 czerwca 1942 roku, podpisując się na niej jako właściciel nieruchomości.

W dniu 8 lutego 1939 roku K. G. (2) sporządził własnoręczny testament, w którym rozporządził (...) na rzecz swojej żony M. G. (1), a którego ważność została potwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu.

Do wybuchu wojny w roku 1939 roku, a następnie do chwili wysiedlenia przez okupacyjne władze niemieckie A. C. (2) dzierżawił nieruchomość stanowiącą (...).

K. G. (2) zginął w K. i został uznany za zmarłego, a datę jego śmierci określono na 31 grudnia 1942 roku.

Spadek po zmarłym K. G. (2) nabyła w całości jego żona M. G. (1).

M. G. (1) zmarła w dniu 5 stycznia 1998 roku, zaś spadek po niej nabyli córka M. G. (2) i wnuk K. G. (1) w udziałach po 1/2.

Spadek po M. G. (2) nabyli córka E. K. i syna P. G..

(...) został przejęty przez Skarb Państwa na podstawie dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej z dniem jego wejścia w życie, tj. 13 września 1946 roku i do chwili obecnej Skarb Państwa pozostaje jego właścicielem.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dowodów w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych przedłożonych przez strony. Żadna z nich nie kwestionowała ich autentyczności, a sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, by odmówić im wiarygodności. Dowody te były wyłączną podstawą ustaleń faktycznych w sprawie, gdyż z uwagi na upływ czasu niedostępne są żadne źródła osobowe.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W pierwszej kolejności w ocenie Sądu pierwszej instancji należało jednak ocenić, czy stronom postępowania przysługiwała legitymacja czynna i bierna.

Powodowie wywodzili swoje prawo do wytoczenia powództwa ze statusu spadkobierców K. G. (2). Okoliczność ta nie była pomiędzy stronami sporna, a ponadto została wykazana przedłożonymi przez powodów dokumentami. W ocenie sądu wystarczająco uzasadniała ona istnienie legitymacji czynnej powodów. Jako następcy prawni K. G. (2) co do zasady mogli się domagać ustalenia istnienia umowy powzdania przez niego nieruchomości w W.. Podkreślić trzeba, że ich legitymacja czynna w żaden sposób nie była uzależniona od posiadania przez nich statusu spadkobierców właściciela nieruchomości, gdyż dopiero w drodze powództwa o ustalenie zamierzali status ten ostatecznie wykazać. W ocenie Sądu Okręgowego argumentacja zawarta w odpowiedzi na pozew (k. 129-130) kwestionowała raczej samo dokonanie powzdania przez K. G. (2), a nie prawo powodów do wytoczenia powództwa o ustalenia. Z kolei podnoszona przez Skarb Państwa okoliczność, że także inna osoba zgłosiła roszczenia do (...)nie niweczy legitymacji czynnej powodów.

Skarb Państwa kwestionował również swoją legitymację bierną twierdząc, że to nie on powinien być pozwany w tej sprawie, a druga strona umowy powzdania (zbywca J. M. albo jego następcy prawni), której ustalenia istnienia domagają się powodowie. Z kolei strona powodowa uważała, że w sporze takim jak ten dopuszczalne jest pozywanie także osób innych niż strony umowy, której ustalenia istnienia bądź nieistnienia się żąda. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powodów i uznał, że legitymację bierną w procesie o ustalenie ma podmiot, w stosunku do którego powód posiada interes prawny w danym ustaleniu, nie musi nim być strona danego stosunku prawnego, jednakże jest to zawsze osoba, która zaprzecza istnieniu, bądź nieistnieniu prawa powoda, a zaprzeczenie to musi pozostawać w związku z interesem prawnym powoda w ustaleniu, jakiego ten się domaga. Wyrok ustalający wywiera skutki prawne tylko inter partes, między stronami procesu o ustalenie, jako że służy usunięciu stanu niepewności co do prawa tylko pomiędzy nimi. Wyrok ustalający nie wywiera skutków erga omnes, względem wszystkich.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że ewentualne uwzględnienie powództwa w tej sprawie odniosłoby bezpośrednie skutki względem aktualnego właściciela nieruchomości w W. - Skarbu Państwa, stając się źródłem ewentualnych roszczeń reprivatyzacyjnych. Istnieje więc związek pomiędzy interesem prawnym powoda w ustaleniu powzdania, a zaprzeczeniu istnienia tej umowy przez Skarb Państwa. Sąd Okręgowy podkreślił, że powództwo o ustalenie musi być celowe i zmierzać do zapewnienia powodowi efektywnej ochrony, a ocenę jego dopuszczalności należy oceniać również z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej. Skoro wyrok ustalający jest skuteczny wyłącznie inter partes, to w ocenie sądu ewentualne pozwanie spadkobierców J. M. i ustalenie istnienia umowy powzdania nieruchomości przez K. G. (2) nie byłoby wiążące dla

Skarbu Państwa, który nadal mógłby kwestionować zawarcie takiej umowy, a co a tym idzie - prawo własności przysługujące powodom jako następcom prawnym.

Dalej Sąd Okręgowy ocenił interes prawny powodów w żądaniu ustalenia, że K. G. (2) zawarł umowę powzdania nieruchomości w W..

Podkreślił, że ustawa nie precyzuje pojęcia interesu prawnego. Wyjaśnił, iż interes prawny w ustaleniu zachodzi wówczas, gdy istnieje obiektywna niepewność stosunku prawnego lub prawa. Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga więc wykazania, iż oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości ich praw. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona albo powodowi przysługują dalej idące środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu.

W rozpoznawanej sprawie powodowie domagali się ustalenia, że ich poprzednik prawny dokonał powzdania nieruchomości stanowiącej (...), gdyż wobec zaginięcia dokumentu stwierdzającego tę czynność i braku wpisu prawa własności ich spadkodawcy w księdze wieczystej nie mogą dochodzić w trybie administracyjnym ustalenia bezprawnego przejęcia tej nieruchomości przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (dalej: „dekret PKWN”), a z kolei brak decyzji administracyjnej w tym przedmiocie stanowi przeszkodę do wystąpienia z powództwem cywilnym opartym na art. 10 UKWH, gdyż bez tego prejudykatu uwzględnienie powództwa na tej drodze nie jest możliwe.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie rzeczywiście nie mogą w innej drodze, np. w szczególności w procesie o świadczenie czy w drodze orzeczenia o charakterze deklaracyjnym, osiągnąć w pełni ochrony swych praw. Ustalenie, czy przejęcie nieruchomości przez Skarb Państwa w trybie dekretu PKWN z 1946 roku było bezprawne, należy do wyłącznej kompetencji sądów administracyjnych. Stroną takiego postępowania może być tylko właściciel nieruchomości lub jego spadkobiercy, gdyż tylko wówczas będą mieć interes prawny w wydaniu decyzji przez organ administracyjny. Z uwagi na brak wpisu własności nieruchomości na rzecz K. G. (2) w księdze wieczystej, jak i brak dokumentu stwierdzającego powzdanie na chwilę obecną powodowie nie są w stanie wykazać interesu prawnego uzasadniającego przyznanie im statusu strony w postępowaniu administracyjnym.

Sąd pierwszej instancji uznał - podzielając stanowisko strony powodowej - że decyzja administracyjna stwierdzająca bezprawność przejęcia nieruchomości w W. przez Skarb Państwa na mocy dekretu PKWN z 1946 roku stanowi prejudykat, bez którego nie będzie możliwe uwzględnienie powództwa wytoczonego na podstawie art. 10 UKWH. Ewentualne ustalenie, że doszło do powzdania nieruchomości w W. byłoby możliwe w toku procesu o uzgodnienie treści księgi wieczystej. Poczynienie takich ustaleń w braku decyzji administracyjnej, o której mowa wyżej, musiałoby jednak skutkować oddaleniem powództwa. Sąd ten bowiem nie byłby władny do przesądzenia bezprawności przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa w trybie dekretu PKWN z 1944 roku, co jest zastrzeżone do wyłącznej kompetencji organów administracyjnych.

W rezultacie zdaniem Sadu Okręgowego powodowie wykazali zatem, że na chwilę obecną nie mogą poszukiwać efektywnej ochrony prawnej na drodze postępowania administracyjnego ani cywilnego w trybie art. 10 UKWH, a w konsekwencji przysługuje im ona tylko w drodze powództwa o ustalenie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest to jednak tożsame z posiadaniem przez nich interesu prawnego w tej sprawie. Sąd Okręgowy wskazał na cel, jaki przyświecał powodom przy wniesieniu pozwu, a którego osiągnięcie miało zdaniem powodów uzasadniać istnienie interesu prawnego po ich stronie. Zmierzali oni bowiem poprzez ustalenie zawarcia umowy powzdania przez ich poprzednika prawnego wykazać przysługujące im prawo własności nieruchomości i otworzyć sobie drogę do zgłoszenia roszczeń reperywatywacyjnych w przyszłości. Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, iż oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w

następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości ich praw. W ocenie Sądu pierwszej instancji ewentualne ustalenie, że K. G. (2) zawarł umowę powzdania nieruchomości w W. nie pozwoli na osiągnięcie celu powództwa, gdyż nie zmieni to nic w stosunkach prawnych pomiędzy stronami procesu.

Sąd wyjaśnił, że od 1 stycznia 1900 roku do 31 grudnia 1946 roku zasady nabywania nieruchomości określał Kodeks cywilny obowiązujący na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej (Bürgerliches Gesetzbuch - dalej: „BGB”). Przepisy tego aktu prawnego w brzmieniu obowiązującym w czasie, gdy zdaniem powodów miało dojść do powzdania nieruchomości przez ich poprzednika prawnego stanowiły, że do skutecznego przeniesienia własności nieruchomości potrzebne były trzy czynności: 1) zawarcie umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości, 2) zgoda uprawnionego oraz drugiej strony na to, aby zmiana w prawie nastąpiła (tzw. powzdanie lub przewłaszczenie - w rozumieniu przepisów BGB odpowiada dzisiejszej umowie rozporządzającej - przenoszącej własność na kupującego), 3) wpisanie zmiany do księgi wieczystej. Dopiero z chwilą dokonania wszystkich tych czynności następował skutek w postaci przejścia prawa własności nieruchomości na kupującego (por. § 873, § 925 BGB).

Z dniem 1 stycznia 1947 r. wszedł w życie dekret z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319), który zawierał odmienne regulacje prawne w zakresie sprzedaży nieruchomości. Przepisy wprowadzające ten akt prawny zawarte w wydanym w tym samym dniu dekrete - Przepisy wprowadzające prawo rzeczowe i prawo o księgach wieczystych (Dz. U. Nr 57, poz. 321) w brzmieniu obowiązującym w dniu jego wejścia w życie zawierały w art. XXIX i XXX regulacje intertemporalne. Zgodnie z nimi przeniesienie praw rzeczowych istniejących w chwili wejścia w życie prawa rzeczowego, podlegało od tej chwili przepisom tego prawa i było skuteczne, jeżeli odpowiadało przepisom dotychczasowym. Prawo rzeczowe w stosunku do przepisów BGB nie wymagało wpisu do księgi wieczystej jako warunku konstytutywnego przeniesienia własności nieruchomości. Dlatego w dniu 1 stycznia 1947 roku odpadła konieczność dokonania wpisu w księdze wieczystej zmiany prawa własności, nawet jeśli umowa sprzedaży nieruchomości zawarta została w okresie obowiązywania BGB i do chwili wejścia w życie dekretu Prawo rzeczowe nie dokonano wpisu w księdze wieczystej zmiany prawa własności. Odwołując się do judykatury Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że gdy przed wejściem w życie prawa rzeczowego z 1946 r. zawarto pod rządem BGB umowę obligacyjną oraz umowę przenoszącą własność nieruchomości (powzdanie), a nie został złożony wniosek o wpis w księdze wieczystej, własność nieruchomości przeszła na nabywcę w dniu 1 stycznia 1947 r. tj. z dniem wejścia w życie prawa rzeczowego z 1946 r. Skutek prawny nabycia przez K. G. (2) prawa własności nieruchomości w W. nastąpiłby zatem z dniem 1 stycznia 1947 roku. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego byłoby to możliwe tylko wówczas, jeśli pomiędzy tą datą a datą ewentualnego powzdania nie nastąpiłyby żadne zmiany w prawie własności. Tymczasem w dniu 13 września 1944 roku wszedł w życie dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13), który w art. 2 ust. 1 stanowił, że wszystkie nieruchomości ziemskie objęte dekretem przechodzą bezzwłocznie, bez żadnego wynagrodzenia w całości, na własność Skarbu Państwa. W dniu 13 września 1944 doszło zatem do nabycia z mocy samego prawa majątku ziemskiego w W. przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN, a nabycie to nie było uzależnione od spełnienia przez Skarb Państwa jakichkolwiek dodatkowych warunków. Zatem skorzystanie z omówionych wyżej przepisów intertemporalnych wprowadzających dekret Prawo rzeczowe z 1946 roku było możliwe tylko wówczas, jeżeli przed dniem 1 stycznia 1947 roku nieruchomość nie została przejęta przez Skarb Państwa. Nie mogli zatem z nich skorzystać spadkobiercy K. G. (2). Oznacza to również, że ustalenie istnienia umowy powzdania przez niego nieruchomości pozostaje bez żadnego znaczenia dla sytuacji prawnej powodów, w związku z czym nie mają oni interesu prawnego w dokonaniu żądanego ustalenia. W szczególności ewentualne ustalenie jej istnienia w świetle przeprowadzonej wyżej wykładni przepisów intertemporalnych wprowadzających dekret - Prawo rzeczowe z 1946 roku oraz dekretu PKWN z 1944 roku nie usuwa żadnej niepewności co do tego, komu przysługują prawa do nieruchomości w W..

Z uwagi na brak interesu prawnego powodów w ustaleniu zawarcia umowy powzdania przez ich poprzednika prawnego Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.) i zasądził od powodów na rzecz (...) kwotę 5.400 zł tytułem poniesionych kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1.naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

a) art. 233 § 1 K.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, iż sporna nieruchomość podlegała przejęciu na podstawie dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 1944 r., Nr 3, poz. 13 - również jako: „dekret”, „dekret o reformie rolnej”) i w dniu 13 września 1944 roku Skarb Państwa skutecznie nabył prawo własności (...), a w konsekwencji poczynienie również błędnych, a przynajmniej przedwczesnych, ustaleń faktycznych w ww. zakresie, podczas gdy prawidłowo Sąd I instancji powinien uznać, iż ustalenie ww. okoliczności przez sąd powszechny jest nieuprawnione jako zastrzeżone dla kognicji administracyjnej,

2.naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 189 k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, iż powodom nie przysługuje interes prawny w ustaleniu, iż K. G. (2) skutecznie dokonał przed dniem 17 października 1938 roku powzdania (przewłaszczenia) nieruchomości stanowiącej (...), podczas gdy prawidłowo Sąd I instancji powinien ustalić, iż taki interes prawny powodom przysługuje, ponieważ ustalenie powzdania nieruchomości jest konieczne dla realizacji przez powodów roszczeń reprivatyzacyjnych odnoszących się do ww. majątku ziemskiego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wnieśli o:

1. uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku co powinno prowadzić do uwzględnienia powództwa w całości,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja była uzasadniona o tyle, że skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

Za trafny należało bowiem uznać zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji.

Wyjaśnić należy, że przyjmuje się w orzecznictwie, iż nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się tego, co było przedmiotem sprawy bądź gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (uczestnika), niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają zgłoszone roszczenie. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron (uczestników) wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 marca 2017 r. IV CZ 130/16 LEX nr 2269094).

Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Po pierwsze jednak należy wskazać, że słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, iż materialnoprawną podstawą żądania była art. 189 k.p.c. oraz, że podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. Prawdopodobnie także wskazał Sąd Okręgowy, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Słusznie zatem podkreślił Sąd I instancji, iż wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego. Trafnie także przyjął Sąd Okręgowy, że taki interes prawny nie występuje, gdy możliwe jest wytoczenie powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub aktualne.

Zgodzić się natomiast należy z zarzutem strony powodowej, że ustalenie przez Sąd Okręgowy, iż po stronie powodowej brak jest interesu prawnego w ustaleniu dokonania czynności prawnej powzdania było przedwczesne. Sąd Apelacyjny podziela przy tym wyrażony w judykaturze pogląd, że co do zasady sąd powszechny nie ma uprawnienia do samodzielnego ustalania, czy nieruchomości jest objęta działaniem dekretu o reformie rolnej, a rozstrzygnięcie tej kwestii należy do organu administracji. (tak m.in. SN w wyroku z dnia 16 listopada 2004 r. III CK 322/04, LEX nr 585800, uchwała SN z dnia 18 maja 2011 r. III CZP 21/11, OSNC 2011/12/133, zob. także uzasadnienie wyroku z dnia 7 czerwca 2019 r. IV CSK 165/18, LEX nr 2688859 i tam powołane orzecznictwo). Ze względu na przewidziany szczególny tryb postępowania, w którym można wykazać, że nieruchomości ziemskie nie podlegała przepisom dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, uwzględnienie powództwa przez sąd powszechny, a więc orzeczenie, że według rzeczywistego stanu prawnego powód jest właścicielem i należy go wpisać do księgi w miejsce Skarbu Państwa wymagałoby najpierw wyłączenia nieruchomości w postępowaniu administracyjnym spod działania dekretu, przeprowadzonym na podstawie przepisów w § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51). Przepis ten w § 5 wyłączył w przedmiocie w nim uregulowanym drogę sądową. W związku z takim uregulowaniem tylko ostateczna decyzja administracyjna może być podstawą ustalenia w procesie cywilnym, że nieruchomości wymienione w art. 2 ust. 1 lit. e nie przeszły na własność państwa. (tak np. SN w wyroku z dnia 8 lutego 2008 r. I CSK 371/07, LEX nr 457845).

Podkreślenia przy tym wymaga, że prawo własności nieruchomości ziemskich, wymienionych w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, przechodziło na rzecz Skarbu Państwa z mocy prawa i następowało to z dniem wejścia w życie dekretu (zob. uchwała SN z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 121/10, OSNC 2011/10/109). Jak trafnie zauważyli skarżący okoliczność ta jest właśnie sporna między stronami.

W tym kontekście trafnie skarżący zarzucili, że stanowisko Sądu Okręgowego, wedle którego powodowie nie mają interesu prawnego w ustaleniu istnienia czynności powzdania z uwagi na nabycie przez Skarb Państwa z dniem 13 września 1944 r. (...) przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN należało uznać za chybione.

Przypomnieć należy, na co trafnie zwrócili uwagę skarżący, że na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu, przejściu na cele reformy podlegała wyłącznie nieruchomości stanowiące własność albo współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich rozmiar łączny przekracza bądź 100 ha powierzchni ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, a na terenie województw (...), (...) i (...), jeśli ich rozmiar łączny przekracza 100 ha powierzchni ogólnej, niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni.

Słusznie zatem skarżący zauważyli, że w istocie stanowisko Sądu pierwszej instancji mogłoby zostać uznane za prawidłowe tylko wówczas, gdyby uznać, że nabycie (...) przez Skarb Państwa z mocy prawa było skuteczne. Jak już jednak wcześniej wyjaśniono, to, czy nieruchomości - co do której Skarb Państwa wpisał się do księgi wieczystej - została nabyta z mocy prawa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu, a który to fakt jest kwestionowany -



podlega ewentualnej weryfikacji w toku postępowania administracyjnego i wykraczało poza kognicję Sądu w niniejszej sprawie.

Zgodzić się przy tym należało się ze skarżącymi, że należy odróżnić faktyczne przejęcia majątku przez Skarb Państwa oraz dokonanie wpisu w księdze wieczystej od oceny, czy działania i czynności takie były prawidłowe, zaś przejście prawa własności nieruchomości na podstawie dekretu było skutecznie.

W rezultacie za trafny należało uznać zarzut skarżących, że naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mający polegać na wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, tj. tego, że sporna nieruchomość podlegała przejściu na podstawie dekretu z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej i w dniu 13 września 1944 roku Skarb Państwa skutecznie nabył prawo własności (...).

W konsekwencji słusznie zarzucili powodowie, że błędnie uznał Sąd Okręgowy, iż powodom nie przysługuje interes prawny w ustalenie istnienia powzdania tylko z powodu tego, że w dacie wejścia w życie przepisów dekretu- Prawo rzeczowe oraz przepisów intertemporalnych wprowadzających dekret - Prawo rzeczowe z 1946 roku wpisanym w księdze wieczystej właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa jako nabywca mocy prawa na podstawie przepisów dekretu PKWN z 1944 roku. W istocie Sąd pierwszej instancji uchylił się od rozstrzygnięcia zasadniczego przedmiotu procesu, to jest tego, czy powodowie wykazali, iż objęta żądaniem pozwu czynność prawna powzdania miała miejsce. W tym kontekście zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. był uzasadniony.

Powyższe skutkowało uznaniem, że Sąd pierwszej instancji – z uwagi na istnienie materialnoprawnej przesłanki w postaci nabycia przez Skarb Państwa nieruchomości z dniem 13 września 1944 r. niweczącej żądanie powodów – nie rozpoznał istoty sprawy.

Niezależnie od tego konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia wynikała także z innych przyczyn. Słusznie w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji strona pozwana zarzucała, że w sprawie ustalenie istnienia czynności prawnej jaką była umowa powzdania należało co najmniej wezwać do udziału w sprawie G. S.. Z poczynionych ustaleń wynika bowiem, że G. S. – jak następca prawny A. C. (2) (wedle twierdzeń powodów dzierżawcy nieruchomości) – rości sobie prawo do odszkodowania za przejęty przez Skarb Państwa (...) (vide: akta (...)I. (...). (...) dołączone do akt sprawy). W tej sytuacji w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji błędnie nie zastosował art.195 §1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli okaże się, że nie występują w charakterze powodów lub pozwanych wszystkie osoby, których łączny udział w sprawie jest konieczny, sąd wezwie stronę powodową, aby oznaczyła w wyznaczonym terminie osoby niebiorące udziału w taki sposób, by ich wezwanie lub zawiadomienie było możliwe, a w razie potrzeby, aby wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie kuratora. Stanowi to podstawę wydania wyroku kasatoryjnego przez sąd drugiej instancji niezależnie od tego, czy uchybienie to jest traktowane jako wyraz nierozpoznania istoty sprawy (zob. Postanowienie SN z dnia 22 lutego 2019 r., IV CZ 2/19, LEX nr 2624995).

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art.108 § 2 k.p.c.).